Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK III | ŁÓDŹ, CZWARTEK 12 LUTEGO 1948 ROKU | Nr 42 (696)

Na wzór Hitlera

U. S. A. też tworzą swoje gestapo

Nienasyceni militaryści żądają nowych miliardów na zbrojenia i „gwardię narodową"

„Gazette and Daily", wydawana w mieście York (stan Pensylwania), donosi, że oficjalny przedstawiciel „cywilnej służby patrolowania" w Pensylwanii — Newwhiler szkoli obecnie członków swej organizacji **w szpiegostwie antyrobotniczym** i metodach „neutralizacji działalności wywrotowej".

Kampania ta pod wieloma względami przypomina utworzenie w listopadzie 1947 roku w stanie Missisippi antyrobotniczego tajnego „biura śledczego".

Oceniając tę kampanię jako współdziałanie w rozwoju faszyzmu amerykańskiego pod pretekstem patriotyzmu, gazeta pisze: „Cel" przekształcenia „cywilnej służby patrolowania" w organizację szpiegowską, podobną do gestapo hitlerowskiego, znajduje widoczne poparcie ze strony **kierownictwa armii amerykańskiej**, która ma możność udzielenia środków materialnych dla przeszkolenia naszego nowego gestapo".

***

Przemawiając w zrzeszeniu szefów urzędów administracyjno - liniowych armii amerykańskiej w Waszyngtonie, — szef zarządu gwardii narodowej przy armii amerykańskiej generał major Krammer oświadczył, że liczebność gwardii narodowej (wojska rezerwowe, znajdujące się w każdym stanie) wzrosła od września 1947 r. o 100 tysięcy osób.

W dniu 15 stycznia liczebność tych wojsk wynosiła 213.767 osób. Według słów Krammera obecnie istnieje 350 taktycznych formacji lotniczych gwardii narodowej, 3.701 formacji piechoty i udzielono zezwolenia na zorganizowanie jeszcze 605 formacji.

Według słów Krammera dla całkowitego skompletowania gwardii narodowej, której liczebność zamierza się doprowadzić do 623 tysięcy osób, trzeba dodatkowo wyasygnować **miliard dolarów.**

Związki Zawodowe
contra Atlee i Bevin

Przywódcy brytyjskich związków zawodowych oraz niektórzy posłowie z Partii Pracy omawiali wczoraj sytuację gospodarczą Wielkiej Brytanii oraz projekt rządowy dotyczący powstrzymania zwyżki płac. Jednocześnie delegacja związków zawodowych została wczoraj przyjęta przez premiera Attlee, od którego miała zażądać bliższych wyjaśnień, dotyczących projektu zamrożenia płac oraz polityki rządu w sprawie stabilizacji cen.

Miliony robotników brytyjskich zrzeszonych w związkach zawodowych, są przeciwne projektowi zamrożenia płac i domagają się nadal podwyżek. Ostatnio wysunął żądanie podwyżki zarobków związek zawodowy inżynierów okrętowych i pracowników stoczni.

Jak w niebie - czują się faszyści
w „socjalistycznej" Anglii

Większość angielskich gazet niedzielnych zwraca wiele uwagi na informacje o wiecu faszystowskim, który odbył się w dniu 7 lutego, podczas którego przywódca angielskich faszystów Oswald Mosley oznajmił o utworzeniu faszystowskiej partii „Ruch zjednoczenia".

W rejonie dokoła budynku zostały skoncentrowany setki policjantów. Policja ochraniała salę jak gdyby w pobliżu miał przejeżdżać orszak królewski, pisze „Reynolds News". Nigdy dotychczas na wiecu Mosley'a nie było obecnych tak wielu policjantów w porównaniu z ilością zebranych zwolenników.

Oba końce Wilfreed Street zostały otoczone przez wielkie oddziały policji, nikomu nie zezwalano na przejście z wyjątkiem dziennikarzy, którzy legitymowali się przepustkami Scotland Yardu. Oburzone tłumy ludzi urządzały wiece protestacyjne.

Wielu ludzi stojących przy wejściu było ubranych w bluzy wojskowe. Po przemówieniu Mosleya odbyło się zamknięte posiedzenie faszystów.

„Posłowie niemieccy"
we Frankfurcie

Z Bizonii donoszą o dalszych posunięciach władz anglosaskich, mających na celu nadanie administracji gospodarczej Bizonii cech rządu. W Frankfurcie ma być siedziba 8 posłów państw niemieckich, na wzór instytucji posłów, jaka istniała za czasów Wilhelma.

Masaryk w imieniu Czechosłowacji
potępia „porozumienie frankfurckie"

Minister Masaryk oświadczył na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego, że porozumienie frankfurckie w sprawie reorganizacji administracji Bizonii stanowi niebezpieczeństwo dla Czechosłowacji, ponieważ Niemcy uzyskali możność działania bez ponoszenia jakichkolwiek odpowiedzialności.

Zrewidowany plan odszkodowań niemieckich umożliwia — zdaniem ministra — odrodzenie produkcji tego państwa do poziomu z 1936 r. wbrew postanowieniom poczdamskim.

List pasterski

(Hor.) Zdawałoby się, że w tej Hiszpanii gen. Franco i jego falangistów — jest wszystko w porządku. Bo to, proszę państwa, pożyczkę daje p. Truman, Anglia kupuje pomarańcze, a „socjalistyczny" rząd francuski na „dyskretną" zachętę USA, otwiera hitlerowskiemu pomiotowi granicę i ramiona. Jednym słowem wszyscy zachodni demokraci zapałali nagłą miłością do grubego „caudillo", który tak niedawno jeszcze drepcząc pokornie obok pięt Hitlera, żarliwie i z niecierpliwością oczekiwał chwili, kiedy wzorem Mussoliniego będzie mógł skoczyć do gardła pokonanym i zmiażdżonym aliantom.

Życie jednak — jak mówi poeta — nie jest romansem i myliłby się bardzo, ktoby sądził, że Franco i jego falangistowscy grandowie, markizowie, książęta i hrabiowie, nie mają już żadnych kłopotów.

Oświecił nas w tym względzie ostatnio ogłoszony list pasterski jednego z hiszpańskich książąt Kościoła, Jego Eminencji kardynała Segury, który m. in. powiada tak:

> „Nowym wrogiem jest protestantyzm, który w wielu okolicach Hiszpanii występuje przeciwko katolicyzmowi, mącąc pokój religijny i społeczny naszego kraju. Ludzie, w których rękach spoczywa władza powinni wykorzenić bezlitośnie zło, toczące Hiszpanię".

Zanim przyłączymy się do anatemy, rzuconej na protestantów hiszpańskich, którzy w ślad za „bolszewikami" mącą pokój religijny i społeczny w dystrykcie hiszpańskim gauleitera Franco, — pozwolimy sobie tę piękną myśl rozwinąć szerzej. Przecież właśnie Hiszpania wsławiła się już w historii tak zwaną „świętą inkwizycją". Cóż łatwiejszego, jak wskrzesić skuteczną i starodawną tradycję? Kilka niewielkich (w porównaniu z 400 tysiącami więzionych buntowników" i niemal codziennymi egzekucjami) „autodafe" (po polsku: całopalenie na stosie) i po kłopocie. Albowiem na szczęście na 28 milionów mieszkańców Hiszpanii, jest tylko 15 tys protestantów.

„Toczą"? „Mącą"? Dalejże! „Wykorzenić"!!!

I będzie pokój, spokój na ziemi... — hiszpańskiej i w niebie!...

Co nam dadzą
oszczędności

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego przystąpił już do organizowania dobrowolnych oszczędności świata pracy. Oszczędności te będą do całkowitej dyspozycji wkładców z tym, że pożądane jest lokowanie ich na okres nie krótszy, niż 6 miesięcy. Akcja Banku G. S. znajduje się już w toku i według przewidywań da ok. miliarda złotych. Suma ta będzie zużytkowana przede wszystkim na kredyty krótkoterminowe dla handlu spółdzielczego.

Nie chcą wracać
do „Vaterlandu"

23 tysiące jeńców niemieckich w Anglii zgłosiło prośbę o zatrudnienie ich w angielskim rolnictwie w charakterze pracowników cywilnych.

Minister wojny Shinwell, który podał to do wiadomości, dodał, iż zgłoszenia te są obecnie badane. Do tej pory przyjęto zgłoszenia 7550 Niemców.

„Latający admirał"

Naczelny dowódca amerykańskiej floty admirał Connely przybywa dziś na czterodniowy pobyt do Grecji, gdzie odbędzie konferencję z premierem Sofulisem oraz z kierownictwem admiralicji greckiej.

Cały świat musi płacić
cenę matactw i kombinacji giełdziarzy amerykańskich

Na giełdach londyńskich zanotowano zniżkę wartości akcji. Według ogólnych przypuszczeń ma to związek z ujemnym bilansem płatniczym Wielkiej Brytanii zostającym pod wpływem **manewrów giełdowych** w New Yorku.

Spadek cen na giełdzie nowojorskiej odbił się także głośnym echem na giełdzie w Sydney (Australia), gdzie spadek walorów wyniósł ogółem **14 milionów funtów.**

W prasie europejskiej pojawiają się coraz częściej głosy, wykazujące, że Stany Zjednoczone wywierają szkodliwy wpływ na gospodarkę krajów europejskich. Jedną z najdotkliwszych bolączek Europy zachodniej jest brak paliwa.

Stany Zjednoczone sztucznie podtrzymują kryzys paliwa w Europie, zarabiając słono na dostawach ropy i węgla. Im mniej dolarów przeznacza się na odbudowę Europy, tym większe są roszczenia z tego tytułu, stawiane państwom zachodnio - europejskim przez kapitalistów USA.

PIOSENKI ŁODZI

te najdawniejsze i najnowsze

śpiewać będą od jutra Wicek i Wacek na str. 4-ej

Kwestia życia i śmierci

Masowe bezrobocie i niepewność jutra — powodują katastrofalny spadek urodzin w krajach kapitalistycznych

Przed wojną już, w najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych, **norma przyrostu ludności była niższa od poziomu niezbędnego dla utrzymania stanu liczby ludności.**

Depopulacja we Francji, w Niemczech, w Stanach Zjednoczonych, w Anglii i w Austrii stała się tematem olbrzymiej literatury, wielu najrozmaitszych teorii i hipotez, jednak na ogół nie było i nie jest celem tej literatury wykrycie **rzeczywistych przyczyn zmniejszenia przyrostu ludności,** a jedynie zatuszowanie tych przyczyn, zdjęcie z ustroju kapitalistycznego odpowiedzialności za upośledzenie ludu pracującego.

Sprawą tą, tak ważną i doniosłą, zajmuje się coraz więcej prasa państw, w których depopulacja ma miejsce.

Charakterystyczna jest wypowiedź w jednym z dzienników francuskich.

„Kwestią życia lub śmierci Francji — jest podołanie akcji, przeciwdziałającej zmniejszaniu się ludności z roku na rok" — pisze autor artykułu.

Sytuacja Francji nie jest wyjątkowa. **Masowe bezrobocie i niepewność jutra szarego obywatela w krajach kapitalistycznych sprawia, że liczba urodzin stale się zmniejsza.**

Przyznają to i uczeni. Demograf angielski Sanders, analizując przyczyny tego zjawiska mówi: **„Strach przed bezrobociem jest czynnikiem niezmiernie ważnym.** Rodzice boją się, drżą przed utratą pracy i obawiają się braku pracy dla swych dzieci".

Nie tylko jednak bezrobocie wpływa na spadek urodzin, lecz **cały układ życia, cała atmosfera państwa kapitalistycznego.**

Socjologowie i demografowie, którzy **nie boją się** spojrzeć na zagadnienie depopulacji **obiektywnie,** stwierdzają, że **w „społeczeństwie", w którym tylko bogactwo uważane jest za szczęście, gdzie zachłanność prywatna ważniejsza jest niż dobro publiczne" — niepodobna marzyć o zlikwidowaniu depopulacji.**

Do rozwiązania problemu ludnościowego konieczna jest **atmosfera społeczna i ekonomiczna, w której jednostka wie, że jej praca idzie na pożytek społeczeństwa.**

Uczeni, dążący do rozwiązania tego problemu **zwracają wielką uwagę na Z. S. R. R.** Profesor uniwersytetu w Lille, pisze m. in.:

„Związek Radziecki pod względem ekonomicznym i społecznym jest zorganizowany planowo, o wiele lepiej niż inne kraje i dlatego ludność radziecka ma inne możliwości rozwoju niż ludność krajów kapitalistycznych.

Struktura ekonomiczna i społeczna Z. S. R. R. przewiduje rozdział produkcji społecznej według ilości i rodzaju pracy, którą każdy ma zapewnioną.

Dzięki instytucjom mającym na celu ochronę rodziny i macierzyństwa, dzięki prawom stojącym na straży zdrowia i zatrudnienia robotnicy — matki, można tam traktować serio problem pracy kobiet i macierzyństwa.

Tylko w kraju, gdzie uspołeczniono środki produkcji, gdzie rozwijają się harmonijnie materialne i żywe siły wytwórcze, można urzeczywistnić prawo ludności do wolnego, nieograniczonego rozwoju.

Depopulacja w USA i w innych krajach kapitalistycznych — to jeden z jaskrawych przykładów bankructwa systemu, w którym problem spadku urodzin jest nie do rozwiązania".

Pogoda w marcu zadecyduje

o tegorocznych zbiorach w polach i sadach

Dotychczas rolnicy martwili się, że bezśnieżna i ciepła zima może się niepomyślnie odbić na zbożach ozimych, których przedwczesny rozwój nie jest bynajmniej pożądany.

Od kilku dni pogoda raptownie zmieniła się i **rolnicy mają nowe kłopoty.** Chwycił lekki mróz i spadł śnieg. **Rolnicy obawiają się, że jeśli mróz się nie spotęguje, a śnieg na polach staje — przedwcześnie wybujałe oziminy mogą zgnić.**

Idealne warunki dla ozimin — to kilkustopniowy mróz i średniej grubości warstwa śniegu. Warunki te, jakkolwiek są bardzo pożądane dla zbóż ozimych, **nie odpowiadają zupełnie drzewom owocowym.**

Jak już donosiliśmy, wskutek ostatnich ciepłych pogód **drzewa owocowe zaczęły pączkować, niektóre nawet pokryły się listkami.** Ogrodnicy nie taja swych obaw, gdyż wystarczy tylko jeden, dwa stopnie mrozu, aby młode pędy zaczęły chorować, a mróz 5-stopniowy — aby całkowicie zamarły.

Jeżeli natomiast chodzi o warzywa, które chowają się jeszcze w inspektach lub odpoczywają w kopcach na polu — **nie grozi im żadne niebezpieczeństwo.**

Ważnym miesiącem będzie marzec, gdyż on zadecyduje o tegorocznych urodzajach. Jeżeli pogoda w marcu dopisze — wszystko będzie w porządku i możemy się spodziewać nie gorszych zbiorów, niż w ubiegłym roku (o ile w międzyczasie aura nie spłata nam znowu jakiegoś figla!).

Na rynku łódzkim pojawiły się już nowalijki inspektowe: rzodkiewka, której pęczek kosztuje od 80 do 120 zł., sałata — w cenie 30 zł. główka, pietruszka — po 40 zł. pęczek i szczypiorek — po 10 zł. Nowalijki są drogie, toteż większość obywateli czeka na warzywa gruntowe, które pojawią się jednak niezbyt predko. (k)

Nasze Fadg

ZAM — STAN": Doskonale rozumiemy, że Pan pragnie mieć ognisko rodzinne, dom i dzieci, dlatego też radzimy Panu stanowczo rozmówić się z żoną, wyjaśnić jej swój punkt widzenia, wytłumaczyć, że swoim postępowaniem doprowadzi do rozbicia Waszego małżeństwa. Każdemu człowiekowi można przemówić do rozumu, lub do uczucia — napewno i w tym wypadku Panu się to uda. Jeśli chodzi o pracę dodatkową w godzinach wieczornych, nie możemy narazie wskazać Panu nic odpowiedniego, ale gdy usłyszymy, że ktoś poszukuje pracownika na te właśnie godziny, zawiadomimy Pana. Niezależnie od tego, może zamieści Pan w jakimś piśmie ogłoszenie? Dziękujemy za miłe słowa i sympatię.

***

NIEZDECYDOWANA: Sprawa różnicy wieku w małżeństwie nie jest bynajmniej decydująca i nonsensem jest uzależnianie swoich planów życiowych od tego, czy narzeczony jest od narzeczonej o kilka lat młodszy, czy starszy. Gdyby istniała taka recepta, że wtedy, gdy mężczyzna jest starszy od kobiety — są oni zawsze szczęśliwi, pożycie większości małżeństw byłoby poprostu idyllą, gdyż przeważnie różnica wieku tak się kształtuje, że mężczyzna jest starszy. Jak jednak mówią fakty, równie często małżeństwo jest szczęśliwe lub nie, wtedy gdy kobieta jest starsza. Dlatego też niech Pani nie stwarza sobie sztucznych problemów i sprawę swojego „starszeństwa" traktuje jako zupełnie nieistotną.

***

K. P. z ul. ŻEROMSKIEGO: Jeżeli instytucja w której Pan pracuje nie ma zorganizowanego żłobka dla dzieci pracowników, to w każdym razie napewno ma wydział czy referat socjalny. Do kierownika tego referatu powinien się Pan zwrócić aby ułatwił Panu umieszczenie dziecka w żłobku na okres choroby żony. Niewątpliwie nie będzie Pan miał w tej sprawie żadnych trudności. Ponieważ przemysł włókienniczy, którego jest Pan pracownikiem, ma bardzo dobrze rozbudowaną akcję socjalną, szereg żłobków przyfabrycznych doskonale urządzonych, gdzie dzieci mają bardzo dobrą opiekę — w ramach tych, referent socjalny napewno znajdzie miejsce dla Pana dziecka na okres kilku tygodni. Przesyłamy Panu i żonie pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Codzienna nowelka „Expressu"

Czerwone róże

Małgorzata słuchała uważnie wyznań przyjaciółki, przeplatanych łzami. Od wielu lat, jeszcze gdy chodziły razem do szkoły, delikatna, jasnowłosa Anetka zwracała się do niej we wszystkich sprawach, z którymi nie umiała sama dać sobie rady. A spraw takich było bardzo dużo, gdyż Anetka była zupełnym przeciwieństwem swojej energicznej, zawsze wiedzącej czego chce, przyjaciółki.

Tym razem, chodziło o młodego człowieka, którego Anetka kochała i który, jak można się było domyślać, darzył ją także gorącym uczuciem. Ale cóż? Znali się przeszło rok, widywali codziennie, jednak Stefan jeszcze ani słówkiem nie wspomniał o małżeństwie. I to właśnie było przyczyną rozpaczy młodej dziewczyny, która nie rozumiała czemu przypisać tę wstrzemięźliwość.

Przecież nie mogę go zapytać, kiedy się ze mną ożeni? — zawołała ocierając łzy — wie, że go kocham i tyle razy już mówił mi, że jest we mnie zakochany! Ty wiesz najlepiej, jakie jest moje życie. W domu, czekają tylko żebym nareszcie wyszła zamąż. Matka uważa, że dwudziestotrzyletnia córka, to prawie stara panna i ciągle mi dokucza, że ona w moim wieku miała już dwoje dzieci. Nie mamy się nawet właściwie gdzie widywać, bo u nas tak ciasno i zawsze komuś przeszkadzamy, a to Zosia się uczy, a to do Staszka przychodzą koledzy... Trudno też chodzić ciągle do kawiarni, czy do kina, bo ani Stefan, ani ja nie zarabiamy tyle. Zresztą — kocham go, chcę mieć swój własny dom i swoje życie, do którego nikt mi się nie będzie wtrącał!

Czy on jest o ciebie zazdrosny? — wtrąciła nagle Małgorzata.

Nie wiem nawet! Nigdy nie dałam mu powodu do zazdrości, nie patrzę na innych mężczyzn! Dlaczego o to pytasz?

Mam pewien pomysł. Jeżeli on ma jakieś specjalne powody, dla których unika rozmowy o małżeństwie, trzeba po prostu zbadać dlaczego tak jest.

Jaki pomysł?

Małgorzata uśmiechnęła się wesoło.

* * *

W kilka dni później, gdy Anetka i Stefan siedzieli u niej w domu i pili herbatę, rozległ się dzwonek. Po chwili, Zosia, młodsza siostra Anetki, ukazała się na progu niosąc ogromną wiązankę czerwonych róż. Patrzyła przy tym na siostrę z wyraźnym szacunkiem.

To dla ciebie Anetko! Posłaniec był z tej dużej kwiaciarni na rogu.

Anetka z niedbałym uśmiechem wzięła do ręki białą wizytówkę i położyła po przeczytaniu na stole. Stefan spojrzał pytająco.

No, no, — zawołała matka Anetki zaintrygowana — cóż to za adorator przysłyła ci takie piekne kwiaty?!

To profesor N. był tak uprzejmy — odpowiedziała obojętnym tonem Anetka.

Skąd go znasz? — spytał Stefan, a twarz jego wyraźnie spochmurniała.

To mój dawny znajomy, był dłuższy czas zagranicą, właśnie przed kilkoma dniami wrócił do kraju, spotkaliśmy się wczoraj...

Nic mi o tym nie mówiłaś!

Nie przyszło mi to do głowy. Sądziłam, że cię moi znajomi mało interesują — odpowiedziała obłudnie, przypatrując mu się spod oka.

Róże stały na stole i ich silny zapach unosił się w całym pokoju. Matka nie mogła opanować ciekawości.

Co to za profesor? Żonaty? Ile ma lat?

Ach mamusiu! Cóż to za wywiad? No, żeby cię uspokoić powiem ci, że to jest kawaler i w dodatku bardzo miły! Czy zostajesz jeszcze Stefku?

A ty masz zamiar gdzieś wyjść?

Wczoraj mówiłeś, zdaje się, że musisz wcześnie wrócić do domu!

Jeżeli mnię wypraszasz!...

Nie wypraszam cię, tylko nie chciałabym żebyś się spóźnił!

Nie spóźnię się, gdyż zmieniłem plany... Możemy pójść do kina, jeśli masz ochotę.

Po powrocie do domu, Anetka długo nie mogła zasnąć.

Czy Stefan był zazdrosny? Czy zmieni się coś w ich dotychczasowym stosunku?

Minęły dwa tygodnie. Małgorzata siedziała przy fortepianie, powtarzając po raz setny chyba, trudny pasaż z szopenowskiej Etiudy, gdy do pokoju wpadła Anetka.

Małgosiu! — rzuciła się przyjaciółce na szyję — Jesteś najmądrzejszą istotą na kuli ziemskiej!

Bardzo cię cieszę! Ale co się stało?

Za miesiąc wychodzę zamąż. A już myślałam, że będę zmuszona ogłosić bankructwo!. Kwiaty jednak są bardzo drogie, a profesor N. nie mógł przecież kupować tańszych niż róże — roześmiała się.

Opowiedz mi, jak Stefan się zachował?

Gdy pierwszy raz usłyszał o moim rzekomym wielbicielu, był bardzo zły, ale nic nie mówił. Następnego dnia zdenerwował się i wyszedł ode mnie bardzo późno. Mama pomagała mi mimo woli wyciągając ode mnie rozmaite szczegóły dotyczące tego ew. kandydata do mojej ręki.

Po tygodniu, Stefek przyniósł mi (po raz pierwszy odkąd się znamy!) bukiecik konwalii i zauważył ironicznie, że niestety nie zarabia tak wiele jak inni moi welbiciele. Ach, gdyby wiedział, że te róże pochłonęły całą sumę, którą przeznaczyłam na nowy kostium!.

Wczoraj, długo milczał, a wkońcu wygłosił do mnie po prostu całe przemówienie, że mnie kocha, że dłużej nie chce zwlekać ze ślubem, chociaż miał zamiar jeszcze jakiś czas poczekać, aż zaoszczędzi większą sumę pieniędzy i t.p. i t.p. Że nie może znieść aby inni mężczyźni (słyszysz Małgosiu? inni mężczyźni!) mieli prawo starać się o moje względy i w ogóle — dłużej nie może już żyć beze mnie!

A ty co na to?

Chciałam skakać z radości, ale pomyślałam, sobie, że to nie byłoby dyplomatycznie, więc tylko się po prostu zgodziłam!

Więc jesteś zadowolona?

Jestem szczęśliwa! Tylko... powiedz mi skąd ty wiedziałaś, że tak będzie?

Małgorzata pocałowała ją serdecznie.

To już jest moja tajemnica! (L)

Współzawodnictwo pracy

zatacza coraz szersze kręgi. — Do akcji tej postanowili przystąpić również robotnicy i pracownicy przemysłu spożywczego

Do Łodzi powróciła delegacja Zarządu Głównego oraz oddziału łódzkiego Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego, która brała udział w II Krajowym Zjeździe delegatów tej organizacji zawodowej w Kudowie Zdroju. Na zjeździe tym Łódź była reprezentowana przez dwadzieścia kilka osób.

Po przemówieniach przewodniczącego Zarządu Głównego ob. Lisowskiego, oraz przedstawicieli partii politycznych sekretarz generalny Zarządu Głównego ob. Bińkowski złożył sprawozdanie z dwuletniej działalności związku.

Związek Zaw. Robotników i Pracowników Przem. Spożywczego wszedł na drogę szybkiego rozwoju, skupiając w swoich szeregach coraz liczniejsze rzesze pracowników przemysłu spożywczego wszystkich trzech sektorów. I tak **gdy w 1945 r. organizacja ta liczyła zaledwie 14 tys. członków, obecnie liczba ta wzrosła do 90 tysięcy osób, zrzeszonych w 44 oddziałach.**

Stojąc na straży interesów świata pracy związek uporządkował warunki pracy i płacy w przemyśle spożywczym i wprowadził umowy zbiorowe.

Dla zapewnienia robotnikom należytego wypoczynku w okresie urlopu **uruchomiono 5 domów wypoczynkowych w miejscowościach kuracyjnych, do których skierowano już około 3.000 pracowników i członków ich rodzin.** Z kolonii letnich zorganizowanych przez związek skorzystało ponad 6.000 dzieci pracowników przemysłu spożywczego.

W ramach działalności kulturalno-oświatowej **przeszkolono na kursach ideologicznych i dokształcających zawodowo ponad 2.600 osób.** Na całym zaś obszarze kraju przekazano do użytku członków związku 167 świetlic oraz 56 bibliotek stałych i 28 ruchomych. Obecnie kosztem 300.000 zł., kompletuje się dodatkowo 40 bibliotek. W trosce o zapewnienie kulturalnych rozrywek dla świata pracy związek zorganizował 750 przedstawień i 145 koncertów. Dużo troski związek poświęca również robotniczemu ruchowi sportowemu, tworząc dotąd 25 klubów sportowych, zrzeszających ponad 1.700 sportowców-robotników.

Po sprawozdaniach z działalności związku, w ożywionej dyskusji delegaci wskazali na konieczność mobilizacji wszystkich sił do wykonania planu 3-letniego, jako najważniejszej obecnie sprawy. Celem zapewnienia krajowi i masom pracującym dobrobytu, delegaci domagali się jak najszybszego zorganizowania współzawodnictwa pracy oraz opracowania jego norm dla odcinka przemysłu spożywczego.

Wiele uwagi poświęcono również zagadnieniu usprawnienia prac Centralnego Zarządu Przemysłu Spożywczego. Wskazano na **konieczność likwidacji przerostów administracyjnych.**

Delegaci wysunęli również żądanie przekazania do dyspozycji związku, domów wypoczynkowych, pozostających dotychczas pod zarządem Monopolu Zapałczanego i Spirytusowego. Z chwilą przejęcia tych domów przez związek **możnaby umożliwić racjonalne wykorzystanie urlopu tysiącznym rzeszom robotników i pracowników przemysłu spożywczego.**

Po przemówieniach dyrektorów poszczególnych zakładów pracy oraz przedstawicieli KCZZ uchwalono szereg rezolucji m. in. w sprawie Grecji i pracujących kobiet. (t)

Roztrwonił pieniądze pracowników

Nieuczciwy referent aprowizacyjny Z. B. G. S. skazany na 4 lata więzienia

Do obowiązków Ludwika Grzechowiaka, referenta aprowizacyjnego Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, należał rozdział towarów, nabywanych przez Bank dla pracowników, oraz inkasowanie za nie należności.

Przeprowadzona kontrola ujawniła, **że Grzechowiak zainkasowanych od pracowników Banku zł. 402.216, za przydzielone im tekstylia i artykuły spożywcze nie wpłacił do kasy.**

Przesłuchany Grzechowiak przyznał się do winy i wyjaśnił, że pieniądze przy właszczał sobie systematycznie, zużywając je częściowo na potrzeby żony i dzieci, częściowo zaś przepijał z kolegami.

Sprawa rozpoznawana była w dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w postępowaniu doraźnym. Również i na rozprawie sądowej Grzechowiak przyznał się do winy. Prokurator Grębecki wnosił o 10 lat więzienia, podkreślając **konieczność stosowania jak najsurowszych represji karnych w stosunku do nieuczciwych pracowników, marnotrawców i szkodników grosza publicznego.**

Sąd pod przewodnictwem sędziego Walewskiego **skazał Grzechowiaka na 4 lata więzienia oraz pozbawienie praw na 3 lata.**

Prokuratura zapowiedziała apelację.

Wykłady powszechne na Uniwersytecie Łódzkim

Uniwersytet Łódzki organizuje w bieżącym roku akademickim cykl wykładów powszechnych, poświęconych zagadnieniom kultury współczesnej.

Wykład inauguracyjny z tego cyklu p. t. „Co to jest kultura?" wygłosi w nadchodzącą niedzielę, dnia 15-go lutego o godz. 12-ej zast. prof. dr. Jan Szczepański. Wykład odbędzie się w auli Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 68. Wstęp wolny.

Smakosze, nie martwcie się!

Ostatnio rozeszły się pogłoski, jakoby Ministerstwo Przemysłu i Handlu zakazało importu kawy prawdziwej do Polski. Pogłoski te wywołały hausse na kawę ziarnistą, w którą zwłaszcza kawiarnie poczęły się na gwałt zaopatrywać.

Wiadomości o rzekomym zakazie importu kawy wyssane zostały z palca. Nie odpowiadają zupełnie one prawdzie. Kawa **nadal będzie sprowadzana** do kraju, **a w chwili obecnej** w dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji znajduja się przeszło **4 miliony kilogramów** kawy ziarnistej, **niepalonej.** (k)

Wyrodne matki

Milicja Obywatelska w Łodzi dowiedziała się, że 27-letnia Janina Gac, służąca, zatrudniona w jednym z mieszkań przy ul. Nowotki 41, **pozbyła się płodu w niedozwolony sposób.** Kobieta przyznała się, że za namową swego brata udała się do Skierniewic, gdzie niedozwolonego zabiegu dokonała akuszerka miejscowa Janina Łopatkówna. Akuszerka i brat Janiny Gac zostali aresztowani.

***

Dzielnicowy MO, obchodzac swój rewir przy ul. Dobrej, **znalazł w rynsztoku nieżywe dziecko.** W wyniku dochodzenia ustalono, że wyrodną matką jest 24-letnia Zofia Sobierajska, zamieszkała przy ul. Dobrej 6, która przy pomocy swej matki pozbyła się płodu w zbrodniczy sposób. Matkę Sobierajskiej aresztowano, córka stanie przed sądem po wyzdrowieniu. (i)

Wisielec w lesie

W lesie łagiewnickim patrol M. O. dokonał makabrycznego odkrycia. Na drzewie wisiały zwłoki mężczyzny w wieku około 30 lat.

Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów, na podstawie których można by ustalić tożsamość desperata. Ktokolwiek mógłby w tej sprawie udzielić jakichś informacji proszony jest o skomunikowanie się z Komendą MO w Łodzi.

ANDRZEJ ŻAŃSKI



56)

— Do jakiego typu kobiet należy ta, którą urabia pan od jakiegoś czasu na miejsce Łączyńskiej?

— O, to bardzo inteligentna, bystra i szlachetna dziewczyna! — odparł Olbrzycki tak gorąco, że pułkownik ściągnął znowu brwi.

— Ja pytam się o coś innego: czy jest ona dobrą Polką i czy służyć będzie „sprawie" czy panu?

— Jest dobrą patriotką: ojciec jej zginął zdaje cię w Buchenwaldzie — zaczyna Zbigniew, ale pułkownik przerywa mu znowu:

— Dlaczego właściwie nie starał się pan zatrzymać Szymczakówny? Należy przecież do organizacji, jest dzielna, mocna i pełna patriotyzmu...

— Tak, ale jest za prostolinijna, mało wyrafinowana i wybuchowa. Mnie potrzeba pomocnic bardziej powściągliwych, dyplomatycznych... i inteligentniejszych. Władka będzie pierwszorzędna, ale na innym terenie. Na przykład jako łączniczka partyzanckich oddziałów — może okazać się niezrównana. Takiej jak ona dajcie do ręki peszę a nie... — spojrzał odruchowo na owiniętą w zieloną bibułkę paczuszkę.

— Zresztą — dodał po chwili — Władka Szymczakówna zamknęła sobie sama powrót do baru „Erika". Welner nie tolerowałby jej dłużej u siebie, ale kazał wysłać do Niemiec...

— A zatem obstaje pan przy Helenie Olęckiej?

— Tak jest, panie pułkowniku! i sądzę, że tym razem wybór mój jest trafny! A zresztą prócz panny Olęckiej mam jeszcze na myśli kogoś innego: gdyż im więcej naszych pracować będzie w dancing-barze „Erika", tym mocniejsza będzie tam nasza pozycja!

— Niech pan jednak pamięta, panie poruczniku o starej zasadzie: dbajmy o jakość naszych współpracowników.

— Pamiętam o tym, panie pułkowniku.

Komendant [...] podał Zbigniew[...]

— Żegnam [...] pan doręczy [...]

— Rozkaz! [...] stukały po ż[...]

Po jego wyjściu pułkownik stanął przy oknie i zadumał się.

Ostre rysy jego twarzy złagodniały powoli, surowe oczy rozjaśniła ciepła tkliwość. On, oparty czołem o zimną szybę okna, długo coś sumował w duchu, coś sobie przypomniał, aż wreszcie szepnął w zamyśleniu:

— Romantyczna, nieszczęśliwa dziewczyna! Mała, słodka, biedna Zosia!

ROZDZIAŁ PIĘTNASTY.

NOWY MAITRE D'HOTEL.

Takie jest prawo serii, że nieszczęścia chodzą parami.

Onegdaj w nocy dostała płucnego krwotoku Zośka Łączyńska, a dziś z kolei czuje się od samego już rana bardzo źle maitre d'hotel Hubert Gutke.

Jest zielony, ma podbite oczy, żali się na zawroty głowy. Czyżby się przeziębił?

Jeśli tak, to bardzo nieroztropnie postąpił zausznik Hansa Welnera, iż chcąc ugasić dręczące go pragnienie, wypił przy bufecie wielki kufel piwa.

Nie doznał jednak ulgi. Coś piekło go dalej w żołądku, a zawrót głowy nie ustawał.

Czas obiadowy przetrwał jakoś na posterunku, ale potem, kiedy ruch się zmniejszył skapitulował.

— Nie rozumiem co mi jest — poskarżył się przed szefem, ten jednak, [...] mimo uszu biadania swego [...]

„musi" i pochyliwszy się nad kasą, przeliczał dalej pieniądze.

— Mam chyba grypę? A może strułem się czymś? — Hubert przystanął obok bufetu, jednakże skargi jego nie wzruszyły ani Zenki, ani Felki.

Dziewczęta nienawidzące go (jak cały zresztą personel) nawet nie zadały sobie trudu, ażeby okazać imitację współczucia, a tylko Felka, stawiając na półkach butelki, burknęła zdawkowo:

— Co robić, choroby chodzą po ludziach!

— A ludzie chodzą z chorobami! — dokończyła Zenka, wycierając kieliszki.

Hubert z cierpiącą miną zawlókł się do kuchni. Tu Frau Weber okazała mu więcej serca.

Hubert jako kawaler cieszył się zresztą od dawna szczególnymi względami „upiora" dancing-baru „Erika".

I teraz koścista wdowa zagląda mu czule w oczy.

— Niech się pan napije czarnej kawy!... A może naparzyć panu ziółek? Mam taką receptę, którą otrzymałam jeszcze od mojej cioci Grety. Składa się na nią siedem rodzajów ziół, a w sumie działają one wręcz cudownie. Ile razy ktoś z naszej rodziny był chory, poczciwa Greta przynosiła mu porcję takich ziółek, a skutek był natychmiastowy.

Hubert czuje się tak fatalnie, że nie wysłuchuje do końca wzruszającej historii o przeczyszczających ziółkach Gre[ty] [...] tego, w jaki sposób działały one na [...]ch członków jej rodziny.

(D. c. n.)

PRZYGODY WICKA i WACKA



WICEK: — Nie wiesz, co ten Sylwek gryzmoli na aucie?...
WACEK: — Zakończenie powieści, bo nie wziął papieru...



LITERAT: — Och! Zakończenie powieści zwiało mi na aucie!...
WICEK: — Będziemy gonić!
WACEK: — No to już!



LITERAT: — Już nie mogę!...
WICEK: — Dodaj pan gazu, bo zaraz je dogonimy!...
WACEK: — Jak pragnę czk... czk...



LITERAT: — Ratunku! To nie jest auto, na którym pisałem!
WICEK: — No to przepadło!
WACEK: — Pisz pan na płocie!

Śledzie i filety

na kartki żywnościowe

Począwszy od dnia 11 lutego rb. w sklepach, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, sprzedawane będą na karty żywnościowe zwykłe oraz z nadrukiem R.C.A. na miesiąc luty rb. śledzie i filety z dorsza na następujące odcinki:

Kat. II. — na odcinek nr. 20 po 1.5 kg. śledzi w cenie zł. 18 za 1 kg.

Kat. IR zwykła — na odcinek nr. 18 po 1 kg. śledzi oraz na odcinek nr. 19 po 1 kg. filetów z dorsza w cenie — zł. 18 — za 1 kg.

Kat. IR R.C.A. — na odcine nr. 18 po 1 kg. śledzi.

Kat. II R. — na odcinek nr. 18 po 0,5 kg. śledzi.

Termin realizacji wywołanych wyżej odcinków upływa nieodwołalnie z dniem 29 lutego rb.

Kartonowa „kaczka"

Do zakładów Państwowego Monopolu Tytoniowego w Łodzi napływają z całego kraju skrawki pudełek od papierosów przy czym nadawcy **domagają się wzamian książek, artykułów sportowych itd.**

Widocznie jakaś zamiejscowa gazeta podała wiadomość, że po nadesłaniu tych skrawków, PMT będzie te rzeczy wydawał. Wiadomość ta — jak nam komunikują, — **nie odpowiada zupełnie prawdzie a nadsyłanie wycinków dostarcza tylko tak nadawcom, jak i PMT niepotrzebnego kłopotu.**

Zamiast więc wycinać skrawki z pudełek po papierosach, oddawajmy lepiej puste pudełka w całości w budkach inwalidzkich, czym przyczynimy się do zaoszczędzenia tak bardzo drogiego dziś kartonażu! (s)

Uczciwy konduktor

zwrócił podróżnemu wieczne pióro

Pewien obywatel, który przyjechał wczoraj do Łodzi, zgubił w tramwaju linii „6" wieczne pióro ze złotą stalówką. Gdy się o tym przekonał, — tramwaj był już daleko. Poszkodowany udał się do remizy, gdzie mu oświadczono, że po zgubę swą może się zgłosić dopiero na drugi dzień, po zdaniu służby przez obsługę tramwajową. Ale obywatel ów musiał jeszcze wczoraj wyjechać z miasta.

Cóż więc zrobić? Trudno pogodzić się ze stratą pióra, kosztującego bądź co bądź kilkanaście tysięcy złotych.

Przyjezdny stanął na przystanku, wypatrując „6-tki", którą jechał. Gdy poznał konduktora, wszedł do wozu. Konduktor **SIEROCKI** z uśmiechem podał mu wieczne pióro.

Wprawdzie uczciwość winna cechować wszystkich obywateli, jednakże w życiu często zdarza się inaczej. Dlatego też z satysfakcją komunikujemy o tym fakcie, wystawiającym bardzo pochlebną opinię naszym łódzkim tramwajarzom! (k)

Mięso będzie!

Rzeźnicy zobowiązali się zaspokoić potrzeby rynku, — W razie konieczności — sklepy będą sprzedawały mięso peklowane, przygotowane na okres świąt

Wczoraj odbyło się specjalne posiedzenie Komisji Cennikowej, zwołane w związku z ostatnimi trudnościami, jakie panują na rynku mięsnym.

Zebranie to obfitowało w burzliwe momenty, ostatecznie jednak osiągnięto porozumienie, w wyniku którego już w dniach najbliższych winno nastąpić poważne odprężenie na tym odcinku.

Badając przyczyny braku mięsa w sklepach rzeźnickich, władze stwierdziły, że w grę wchodziła nie tylko zła wola poszczególnych rzeźników, ale także zachłanne apetyty kupców - komisantów, którzy wyśrubowali ceny żywca, sprzedawanego rzeźnikom na terenie targowiska przy Rzeźni Miejskiej.

Ażeby uniknąć tego na przyszłość, Komisja Cennikowa ustaliła w wyniku swego wczorajszego posiedzenia

MAKSYMALNE CENY HURTOWE,

w jakich sprzedawany będzie żywiec — rogacizna i nierogacizna — na terenie Rzeźni Miejskiej. Wszelkie próby pobierania cen wyższych od ustalonych, karane będą z taką samą surowością, jak podbijanie cen w sprzedaży detalicznej.

Jednocześnie Komisja uznała za konieczne wprowadzenie pewnej podwyżki cen mięsa wołowego w sprzedaży detalicznej. Od dnia 15 bm. polędwica będzie kosztowała 270 zł., kg. (dotychczas 250 zł. kilogram), mięso wołowe bez kości — 240 zł. (220), mięso wołowe z kością — 200 zł. (180 zł.).

Natomiast ceny mięsa wieprzowego pozostały bez zmian.

Przedstawiciele Cechu Rzeźników zobowiązali się na wczorajszej konferencji

ZAOPATRZYĆ W JAK NAJSZYBSZYM CZASIE RYNEK W DOSTATECZNE ILOŚCI MIĘSA.

Jeżeliby jednak wyłoniły się pewne trudności — z braku mięsa świeżego, rzeźnicy rzucą na rynek znaczne ilości mięsa peklowanego, przygotowanego na okres świąt Wielkiejnocy. W każdym bądź razie ludność będzie miała możność zaopatrywania się w mięso i jego wyroby jak dotąd.

Odpowiednie władze powzięły wczoraj jeszcze jedną znamienną decyzję, dzięki której trudności na rynku mięsnym będą mogły być szybko opanowane.

Po wprowadzeniu zmian w systemie zaopatrywania się w żywiec przez rzeźników, kupcy - komisanci uzyskali monopol na sprzedaż żywca. Ponieważ w poszczególnych wypadkach podbijali oni ceny hurtowe — Postanowiono

DOPUŚCIĆ KONKURENTA DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ ŻYWCA,

aby nieuzależniać się od kupców - komisantów.

Konkurentem tym jest Powszechna Spółdzielnia Spożywców. Już od dnia dzisiejszego PSS przystępuje do masowych zakupów żywca w terenie, na co uzyskano specjalne zezwolenie. PSS będzie zakupywała żywiec w okolicach Łodzi, na jarmarkach i targowiskach, po czym będzie sprzedawała towar na terenie Rzeźni Miejskiej na takich samych zasadach, jak kupcy - komisanci. Rzeźnicy zaś, rzecz prosta — będą kupowali u tego, kto taniej sprzeda, a ponieważ ustalono już ceny maksymalne w sprzedaży hurtowej — mogą mieć pewność, że nikt nie zażąda od nich cen wyższych, niż ustaliła Komisja Cennikowa.

Miejmy więc nadzieję, że trudności, na jakie napotykaliśmy w ostatnich dniach w sklepach rzeźnickich należeć już będą do przeszłości. (o)

Obuwie krajowe na kartki

przewyższa jakością zagraniczne. — Kiedy je otrzymamy?

Dobiegają końca przygotowania do rozdziału obuwia na kartki.

Do chwili obecnej do Łodzi nadeszło około **60.000 par obuwia.** Stanowi to zaledwie 30 proc. całego zapotrzebowania, gdyż jak obliczono na **terenie naszego miasta uprawnionych do obuwia kartkowego jest około 195.000 osób.**

Na kartki otrzymamy obuwie produkcji krajowej. Znawcy twierdzą, iż **nie tylko, że nie ustępuje ono gatunkowo obuwiu czeskiemu, ale je pod pewnymi względami przewyższa, gdyż jest trwalsze.**

Obuwie czeskie wydawane jest, jak wiadomo, na bony, przydzielane poszczególnym związkom zawodowym w proporcji jedna para obuwia na trzech członków związku. Cena tego obuwia waha się od 4 do 7 tysięcy złotych. Obuwie krajowe, jakie otrzymamy na kartki, **będzie znacznie tańsze od czeskiego.** Cena jego zostanie zatwierdzona przez Centralny Urząd Planowania jeszcze w bieżącym tygodniu, a więc **już za kilka dni będziemy wiedzieli, ile trzeba będzie zabrać ze sobą pieniędzy, udając się do sklepu po przydziałowe obuwie.**

Jeżeli chodzi o gatunek — obuwie jest zarówno **męskie jak i damskie,** przy czym przeważają pantofle w kolorze czarnym.

Pozostałe partie obuwia kartkowego mają nadejść do Łodzi do dnia 20 bm., po czym natychmiast sklepy rozdzielcze przystąpią do wydawania towaru. (k).

Głupie „kawały" nie ustają!

Znowu ukarano „dowcipnisia" 1-miesięcznym aresztem za fałszywe zaalarmowanie Straży

Dnia 22-go stycznia rb., około godz. 16-ej, w Centrali Straży Ogniowej zapłonęło czerwone światełko. Straż wzywano na róg ulicy Gdańskiej i Żwirki z mieszczącego się tam sygnalizatora.

Po upływie kilku chwil cały oddział straży pospieszył do rzekomego pożaru. Gdy wozy przybyły na miejsce, okazało się jednak, **że alarm był fałszywy.**

W pobliżu uszkodzonego sygnalizatora **strażacy zastali dwóch młodych ludzi, których przechodnie wskazali jako sprawców fałszywego alarmu.** Odprowadzono ich do komisariatu, gdzie okazało się, że winowajca był **20-letni Janusz Komorowski, zamieszkały przy ul. Zamenhofa 16.** Kolega jego nie brał udziału w tym „kawale".

Komorowski odpowiadał wczoraj przed Sądem Starościńskim. Oświadczył on, że krytycznego wieczora przechodząc koło sygnalizatora **poślizgnął się i... wpadł prosto na sygnalizator, tłukąc nieumyślnie szybkę!**

Sędzia nie dał oczywiście wiary bzdurnym tłumaczeniem, a ponieważ wypadki tego rodzaju mnożą się ostatnio w zastraszającej ilości — **wydał surowy wyrok, skazując Janusza Komorowskiego na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu** (s)

Tylko do 14 bm.

rejestracja kart na węgiel

W sobotę, dnia 14 lutego rb. upływa termin rejestracji kart opałowych na węgiel z nadrukiem „A" i „B". Po upływie wyżej wymienionego terminu żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

SPORT

Dział oficjalny ŁOZTS.

Komunikat Zarządu i WSS

W związku z mającymi odbyć się mistrzostwami indywidualnymi na rok 1947 - 48 w dniach 13, 14 i 15 bm., wzywam wszystkich sędziów ŁOZTS do obowiązkowego stawiennictwa na dzień 13 bm. (piątek) o godzinie 17 w lokalu ZKS Elektrownia, ul. Daszyńskiego 54 Sędziowie zamieszkujący na terenie Tomaszowa Maz. obowiązkowi nie podlegają.

***

W czwartek dnia 12 bm. o godz 18-ej w lokalu KS Filmowiec, ul. Żeromskiego 109 odbędzie się posiedzenie zarządu ŁOZTS.

Filmowiec wygrał

Ale wynik z Gwiazdą tylko 5:4

Zawody o mistrzostwo klasy B w tenisie stołowym pomiędzy drużynami: KS Filmowiec — ŻRKS Gwiazda, były oczekiwane z niecierpliwością, ponieważ obie drużyny mają szanse do zajęcia pierwszego miejsca. Po bardzo zaciętej walce nieznacznie zwyciężył Filmowiec. Gra była bardzo ciekawa.

W drużynie Gwiazdy zawiódł Kadzidło, który właściwie przegrał mecz dla swej drużyny, bo na niego najwięcej liczono.

Punkty dla Filmowca zdobyli: Badowski 3, Czerwiński i Sosiński po 2. Dla Gwiazdy: Waksman i Zajdeman po 2.

A oto wyniki dalszych spotkań:

Filmowiec — Iskra 7 — 2, Filmowiec — Budowlani 8 — 1, Budowlani — Pocztowiec 9 — 0, Gorna — Energia 9 — 0 v. o., Ordonium III — Energia II 9 — 0 v. o.

Na tym zakończono I rundę kl. B

Zebrania w DKS

Zarząd Sekcji Piłki Nożnej DKS-u zawiadamia wszystkich członków Sekcji, że w niedzielę, dnia 15 lutego rb. o godzinie 9-ej w pierwszym terminie, a o godzinie 10-ej w drugim terminie odbędzie się w lokalu Klubu — przy ul. Nawrot 73-75 Zwyczajne Walne Roczne Zebranie Sekcji.

Imiennych zawiadomień nie wysyła się.

***

Zarząd Sekcji Motorowej Wł. Zw. DKS-u podaje do wiadomości wszystkim członkom Sekcji, że w czwartek dnia 19 lutego rb. o godzinie 19-ej odbędzie się w lokalu Klubu przy ul. Nawrot 73-75 zebranie, na którym poruszane będą b. ważne sprawy.

Po zebraniu wygłoszony zostanie przez zaproszonego prelegenta referat pt. „O budowie silnika".

Kto z kim

zagra w kosza o mistrzostwo Łodzi

W dalszym ciągu spotkań o mistrzostwo w koszykówce drużyn klasy A, przewidziane są następujące zawody:

Sobota, dnia 14 lutego — sala YMCA:
koszykówka żeńska, godz. 18-a: Zryw — HKS.

Niedziela, 15 lutego — sala YMCA
koszykówka męska: godz. 10-a: Zjednoczona — TUR II.
koszykówka męska: godz. 11-a: YMCA II — HKS.

Środa 18 lutego, sala TUR-u w Helenowie:
koszykówka żeńska: godz. 19-a TUR — ŁKS.

Czwartek, 19 lutego: sala YMCA
koszykówka męska: godz. 21-a AZS—ŁKS.

Walne zebranie Zrywu

Zarząd Klubu Sportowego ZWM „Zryw" zawiadamia wszystkich członków Klubu, że dnia 21 lutego 1948 r. w lokalu własnym przy ul. Pogonowskiego 82 o godzinie 17 w pierwszym, a o godzinie 18 w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie Klubu.

„Obóz" w Gnieźnie

zwyciężył pięściarzy Stelli 13:3

Na zakończenie pierwszego przedolimpijskiego obozu bokserskiego odbył się w Gnieźnie mecz między „uczestnikami obozu" a drużyną miejscowej Stelli wzmocnioną Gołyńskim i Patyńskim.

Mecz zkończył się zwycięstwem obozowiczów w stosunku 13:3.

Wyniki walk: Gumowski (o) pokonał wysoko na punkty Domagalskiego, w koguciej Klein (o) zremisował z Budzyńskim I, w piórkowej Antkiewicz po najładniejszej walce dnia zwyciężył na pukty Gołyńskiego, w piórkowej II Piotrowski (o) wygrał z Budzyńskim II, w lekkiej Szczerbowski (o) zremisował z Wesołowskim, w półśredniej Paliński znokautował w III-ej rundzie Wesołowskiego II, w średniej Frausk (o) wygrał wysoko z Bielawskim, w półciężkiej Urbanowicz (o) zremisował z Ratyńskim.

Po raz trzeci prezesem...

Przegląd rzeczy dokonanych przez motorzystów Łodzi i ich plany na przyszłość

Na dorocznym zebraniu swego związku okręgowego motocykliści łódzcy podsumowali bilans swej całorocznej działalności, przeprowadzając jednocześnie wybory nowych władz.

Bilans ten jest tego rodzaju, że nie można przejść nad nim do porządku dziennego, bowiem **wykazuje niezwykłą aktywność naszych motocyklistów**, którzy, nie bacząc na trudne warunki w jakich muszą pracować, garną się chętnie, propagując swym ruchem sport motocyklowy na terenie naszego województwa.

Jeśli podsumujemy tylko ważniejsze imprezy urządzone w ubiegłym sezonie, będziemy mieli tego dowód najlepszy. Zorganizowano 8 raidów, 4 wyścigi na torze żużlowym z udziałem najwybitniejszych kierowców kraju, oraz ponad 60 wycieczek motocyklowych. Liczna obsada tych wszystkich imprez wskazuje, że kluby motocyklowe chętnie szły na rękę władzom okręgowym i popierały ich poczynania.

Ale działalność ich nie ograniczyła się tylko i wyłącznie do terenu łódzkiego, brały bowiem one udział w zjazdach, względnie raidach obcych, **walcząc między sobą o lepsze.** Okazało się, że **najżywotniejszy pod tym względem jest ŁKS na, na II-im miejscu widzimy ŁKS, na III-im DKS i Energetykę.** Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji przypadło ŁKS za przebytą łącznie ilość 164254 km., podczas, gdy DKS ma ich 148446, a figurujący na trzecim miejscu tramwajarz 51.734 km.

Zgoła odmiennie przedstawia się klasyfikacja indywidualna. **Tutaj I-e miejsce przypadło Mystkowskiemu J. z DKS,** który w ubiegłym sezonie przebył na swej maszynie 9.673 km. Na II-im miejscu jest również zawodnik DKS — Sarna St. 8.828 km. Wreszcie III Duraj L. (Energetyka) — 8.441 km.

Niewątpliwie, ruch motocyklowy byłby większy i zataczał szersze kręgi **gdyby nie ceny benzyny.** Toteż zebranie w dyskusji poruszyło i tę sprawę, **domagając się obniżenia kosztów materiałów pędnych i udostępnienia zaopatrzenia maszyn w główne części zamienne.** Poruszana też była sprawa sędziowania na zawodach, gdyż **niejednokrotnie stwierdzono wypadki, że sędziowie powodowali się różnymi sympatiami.** Zebranie doszło do wniosku, że da się to naprawić przez odpowiednie przeszkolenie kadry sędziów. Ponadto domagano się przydziału nowych motocykli dostosowanych do jazdy terenowej i na torze żużlowym.

Z ważniejszych imprez projektowanych na sezon bieżący wymienić należy **ogólnopolski raid motocyklowy dokoła okręgu łódzkiego, połączony z raidem automobilowym** oraz **wyścig na torze żużlowym o Wielką Nagrodę miasta Łodzi** z udziałem najlepszych kierowców Polski.

Po omówieniu wszystkich swych bolączek, delegaci 26 klubów motorowych zrzeszonych w ŁOZM dokonali wyboru nowych władz związku okręgowego. **Na czoło nowego zarządu wybrano mjr. Serockiego, który trzeci rok z rzędu będzie pełnił zaszczytną funkcję prezesa.** Do zarządu powołano: **Jancza, Fijałkowskiego, Gatkowskiego** z ŁKS, **prof. Cichego** PTC (Pabianice), **Jurkiewicza, Sumińskiego,** z Tramwajarzy **Duraja,** z Energetyki **Tymowskiego, Woźniczkę i Kolebskiego z ŁKM.**

Ponieważ motocykliści zamierzenia swe spełniają należycie daje to pewne gwarancje, że i w nadchodzącym sezonie można obdarzyć ich zaufanie mi wierzyć, że zakreślony plan działania jak najlepiej wykonają.

Zebraniu przewodniczył sprawnie dyr. Wróblewski ŁKM.

Polonia (Bytom) czy Z. Z. K.?

Wojewódzka Rada WF. Krakowa zapowiada wystąpienie na walnym zebraniu P. Z. P. N.

Polonia (Świdnica) czy ZZK (Poznań) — oto pytanie, na które opinia sportowa domaga się jak najszybciej niedwuznacznej odpowiedzi. Sprawa zatargu między tymi klubami stała się tak głośna, że najwyższy czas, ażeby naczelne władze piłkarskie zrezygnowały ze swej obojętności i ponownie zainteresowały się nią, tak jak ona na to zasługuje.

Nie jest żadnym wytłumaczeniem dla Zarządu PZPN, że już raz znalazła się ona na stole jego obrad i że wydał opinię, odrzucając wszelkie pretensje ZZK (Poznań) i nakładając dotkliwe kary na działaczy tego klubu. Wprost przeciwnie — właśnie dla tych powodów powinien się nią raz jeszcze zainteresować.

Dziś w grę wchodzą zgoła inne, nieznane dotychczas okoliczności i nie możemy sobie wyobrazić, ażeby to, co dla sądu państwowego jest faktem niezaprzeczonym, nie miało żadnego znaczenia dla władz piłkarstwa.

Donosiliśmy już, że były zawodnik świdnickiej Polonii — Markowski, badany na rozprawie sądowej w Krakowie, zeznał pod przysięgą, że w barwach Polonii na jej meczu z KKS (dzisiaj ZZK), brało udział dwóch graczy nieuprawnionych do gry, a występujących pod fałszywym nazwiskiem.

Gdy sprawa ta stała się głośna, mocno obruszyła się Polonia świdnicka i zapowiedziała wytoczenie sprawy Markowskiemu, oskarżając go o złożenie fałszywych zeznań.

Zdaje się jednak, że krok Polonii jest niczym innym, jak dobrą miną do złej gry, bo przecież tak poważna instytucja, jak Wojewódzka Rada WF i PW nie angażowała by swojego prestiżu nie mając całkowicie pewności, jak się ta sprawa przedstawia.

Otóż z inicjatywy Wojewódzkiej Rady WF i PW w Krakowie odbyła się konferencja prasowa, na której koronny świadek tej sprawy, Markowski, potwierdził jeszcze raz swoje zeznania, podając bliższe szczegóły towarzyszące występowi obu nieuprawnionych osobników.

Przewodniczący Wojewódzkiej Rady WF i PW, dr. Statter oświadczył, że na walnym zebraniu PZPN będzie domagał się przeprowadzenia weryfikacji zawodów Polonia — KKS. To może pociągnąć za sobą zmianę składu ligi państwowej, bowiem zamiast Polonii (Bytom) wejdzie do niej dawny KKS, obecny ZZK.

Najliczniejsze mistrzostwa

Młodzież pływacka Łodzi rozpoczyna walkę o palmę pierwszeństwa

Zaledwie godziny dzielą pływaków łódzkich od bardzo ważnego dla nich momentu. W nadchodzącą niedzielę, rano o godz. 10 rozpoczną się wstępne walki eliminacyjne, a wieczorem o godz. 17-tej tegoż dnia spotkania finałowe pierwszych biegów o tytuł mistrza Okręgu Hali Krytej na rok 1948.

Jeszcze rok temu Zarząd ŁOZP, cierpiący wówczas na brak ludzi do pracy, z trudem przeprowadził letnie mistrzostwa Okręgu oraz jedno spotkanie międzymiastowe Warszawa — Łódź. Mecz Warszawa — Łódź można uważać za zwrotny punkt pływactwa w Łodzi gdyż wkrótce po tym udało się zebrać dostateczną liczbę osób do pracy organizacyjnej.

Nowy zarząd cechowało umiejętne powiązanie kierownictwa z zawodnikami w jedną całość. Z chaosu powstał pewien określony porządek, skończono z widmem deficytów pieniężnych. To zezwoliło na regularne choć nieliczne treningi zawodników oraz na nawiązanie dalszych kontaktów z drużynami czeskimi i węgierskimi, które najprawdopodobniej ujrzymy w Łodzi w miesiącu kwietniu br. Będą to drużyny KS Bratislawa oraz jedna z drużyn budapesztańskich.

Ze starych repów pozostaje tylko dwóch: najlepszy grzbietowiec i rekordzista okręgu, Chojnacki oraz były wice-mistrz Polski Cieślak. Reszta zawodników, to jak wiadomo, sama młodzież wszyscy w wieku poniżej 18-stu lat. Największe nasze nadzieje to Boniecki, następnie Jera (Filmowiec) oraz Wojciechowski (HKS). Do tej trójki dochodzą jeszcze Mrowczyński i Daszkowski ze Zgierza.

W stylu klasycznym najlepszymi są w tej chwili Dobrowolski i Jaworski (obaj z Filmowca), którzy znajdują się obecnie na liście 10-ciu najlepszych pływaków polskich na dystansie 200 m.

W skokach spotka się w klasie I trzech starych rywali: Witkowski (Filmowiec) — mistrz Polski klasy I, Martynka (AZS), który ostatnio osiągnął szereg sukcesów, oraz Przyborowski (Zjednoczone).

Konkurencje pań będą wielką niespodzianką mistrzostw. Jeśli zgłoszenia zostaną podtrzymane na starcie ujrzymy aż 18-cie zawodniczek, liczba w Łodzi dotąd nienotowana. W stylu klasycznym, który będzie najsilniej obsadzony, bój o tytuł mistrzyni rozegra się pomiędzy Dunikowską (AZS) i Proniewiczówną (HKS).

Nowym nabytkiem Łodzi będzie Padgórska — (AZS), która musi jeszcze załatwić formalności ze zwolnieniem z AZS (Kraków). Narazie, popłynie ona poza konkursem. Na zwolnienie z Bielska czeka również Wojewodzicówna — reprezentantka Polski w stylu dow., która przeniosła się na stałe do Łodzi.

Tak więc mistrzostwa Okręgu Łódzkiego w pływaniu będą nie tylko rewią ponad 120-tu pływaków i pływaczek Łodzi, liczby dotychczas na żadnych mistrzostwach łódzkich NIENOTOWANEJ od zarania ŁOZP, ale także sprawdzianem ich postępu.

Przypominamy:

I DZIEŃ mistrzostw Okręgu 15 luty br. godz. 10 rano — przedbiegi (wstęp dla młodzieży szkolnej bezpłatnie), godz. 17 finały (i uroczystość otwarcie połączona z defiladą wszystkich biorących udział w Mistrzostwach).

II DZIEŃ mistrzostw Okręgu 29 luty br. godz. 10 rano przedbiegi (wstęp dla młodzieży szkolnej bezpłatny) godz. 17 finały (zamknięcie Mistrzostw i ogłoszenie wyników).

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR W. P. — Dziś o godz. 19 współczesna sztuka francuska, zaliczona do najlepszych utworów literatury awangardowej — „Noce gniewu" A. Salacrou.

TEATR POWSZECHNY TUR — Dziś o godz. 15,30 „Damy i Huzary", wszystkie miejsca wyprzedane. Passe-partout nieważne.

O godz. 19,15 pełne swojskiego uroku i komicznej werwy „Damy i Huzary" Al. Fredry.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 komedia Moliere'a „SZKOŁA ŻON".
Passe-partout 12 i 13 nieważne.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Piotrkowska 243.

codziennie o godz. 19,15 w niedzielę i święta o godz. 15,30 i 19,15 „NITOUCHE" operetka w 4 aktach. Dla świata pracy 50 proc. zniżki, w dnie powszednie i w niedzielę na popołudniówkę. Przedsprzedaż biletów w Związku Plastyków, Piotrkowska 102. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 11-tej.

TEATR „SYRENA". — Dziś i codziennie o godz. 19,30 program satyry politycznej p. t. „WGLĄD w RZĄD" z udziałem całego zespołu „SYRENY". W próbach „Ambasador", pióra Z. Gozdawy i W. Stępnia. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

TEATR „OSA", Zachodnia 43, tel. 140-09.

Dziś i codziennie o godz. 19,30, w niedzielę i święta o godz. 16,30 i 19,30 premiera nowej rewii satyry politycznej, humoru, piosenki i tańca pt. „Coś się zaczyna..." Udział biorą A. Dymsza, J. Pichelski, B. Halmirska, St. Piasecka, M. Dąbrowski, J. Darski, Z. Łuczak H. Szwajcer, duet Sutt oraz orkiestra 12 braci Łopatowskich.

Przedsprzedaż w kasie w godz. 10—13 i od 16-ej. tel. 140-09.

Kina

ADRIA — „Gospoda Świąteczna".
BAŁTYK — „Niepotrzebni mogą odejść".
BAJKA — „Jasne Łany".
GDYNIA — „Gospoda Świąteczna".
HEL — „14 Lipca".
MUZA — „Konik Garbusek".
POLONIA — „Wieczna Ewa".
PRZEDWIOŚNIE — „As Wywiadu".
ROBOTNIK — „Ludzie i manekiny".
ROMA — „Noc grudniowa".
REKORD — „Znachor".
STYLOWY — „Skradziona Sława".
ŚWIT — „Skarb Tarzana"
TĘCZA — „Skradziona Sława".
TATRY — „Szary Lord".
WISŁA — „Mężczyźni w jej życiu"
WOLNOŚĆ — „Kulisy Wielkiej Rewii".
WŁÓKNIARZ — „Wieczna Ewa".
ZACHĘTA — „Triumf Dr. O'Connora".

Program radiowy na dziś

12,03 Wiadom. połudn. 12,08 Przegl. prasy stoł. 12,15 Muzyka. 12,20 „Z mikrofonem po kraju". 12,30 Muzyka ludowa". 13,15 Aud. literacka. 13,35 Przerwa. 15,00 (Ł) Sibelius-Smetana (płyty). 15,20 (Ł) „Bolesław Limanowski" — szkic monograficzny. 15,30 (Ł) Wiadomości lokalne. 15,35 (Ł) Rozmaitości. 16,00 Dziennik. 16,12 „Tu mówi Śląsk". 16,35 „Śpiewajmy piosenki" — aud. sł.-muz. dla dzieci. 16,55 Z życia wyższych uczelni. 17,00 „Muzyka dla wszystkich". 18,15 Recital klarnetowy J. Madeji. 18,45 Wieczór literacki. 19,00 „Z zagadnień świata pracy". 19,10 Aud. dla wojska. 19,40 Melodie świata. 20,00 Dziennik. 20,50 Aud. TUR-u. 21,00 „Starzy przyjaciele" — słuchowisko. 21,45 V aud. z cyklu: „Muzyka dwufortepianowa". 22,05 Koncert. 22,45 (Ł) Koncert życzeń (cz. I). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23,00 Ostat. wiad: 23,20 (Ł) Koncert życzeń (cz. II). 23,55 Wiadom. z ostat. chwili. 24,00 (Ł) Koncert życzeń (cz. III). 0,30 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprowizacji — podaje do wiadomości, że przyjmowanie wniosków o przydział w pierwszym kwartale 1948 roku wyprawek niemowlęcych zostaje wstrzymane.

Następny termin przyjmowania wniosków zostanie podany ponownie.

Łódź, dnia 10 lutego 1948 roku.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI

499k

OGŁOSZENIE

Podaję do wiadomości wszystkim właścicielom samochodów zarobkowych, że w Starostwie Grodzkim Śródmiejsko-Łódzkim — Oddziale Samochodowym — (Łódź, ul. Piotrkowska 64. I piętro, pokój nr 46) są do odebrania tablice rejestracyjne serii „T" od numeru 25000.

Przy odbiorze wyżej wymienionych tablic należy przedłożyć dowód rejestracyjny oraz kwit kasowy na zł. 500.— z tytułu wniesionych opłat za wspomniane tablice.

Łódź. dnia 9 lutego 1948 roku.

STAROSTA GRODZKI
ŚRÓDMIEJSKO-ŁÓDZKI
(—) mgr. Czesław Walasik.

499k

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTÓR ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne. 8 — 10. 5 — 7. Nawrot 8 41k

Dr. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych Kopernika 6 — 5, tel.: 186-00.

Dr. VOGEL specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4, tel.: 260-92. 105k

Dr. TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska 114. 1211k

Dr. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii, przeprowadził się. Obecnie: Piotrkowska 33, przyjmuje: 2 — 6. 1182k

Dr. MAJEWSKI choroby kobiece, wewnętrzne. Legionów 1/3 — 1. Tel.: 216-82. 137k

Dr. MIRSKI akuszeria choroby kobiece. Żeromskiego 37. tel 257-23 11k

Dr. OLĘDZKI choroby skórno-weneryczne. Żeromskiego 41—1 3 — 6. 1146k

Dr. HEYKO - PORĘBSKI Jan, choroby skórno-weneryczne. Brzeźna 6 tel. 158-19. 5—7. 1516k

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne-skórne. 8—10 3 — 7. Piotrkowska 106. 1224k

Dr. KOWALSKI ANATOL; skórno-weneryczne, 2 — 7. Piotrkowska 175. 593g

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, choroby skórno-weneryczne Piotrkowska 157 3 — 6 71k

DOKTÓR REICHER specjalista weneryczne. skórne, płciowe (zaburzenia) Południowa 26 druga — siódma 61k

Dr. KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista skórne-weneryczne. 1 Maja 3 8 — 10. 4 — 7 31k

Dr. ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów Sienkiewicza 34 pierwsza — druga, czwarta — siódma, tel: 179-56 51k

Dr FALKOWSKI specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych Piotrkowska 159. 3—5 1467k

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne przyjmuje 3—6 Legionów 17 253g

LECZNICA lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystyczny. Piotrkowska 3. 10—19. Telef.: 216-48. 61k

Dr. DOLIŃSKA choroby dzieci, Narutowicza 6. tel: 208-76. 77k

Dr. PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3 — 5. Zawadzka 6. 1212k

Dr. PIWECKI wewnętrzne (płuca, serce). Piotrkowska 35. 3 — 6. 691g

DOKTÓR GLAZER. skórne - weneryczne. 5 — 8 Andrzeja 28.

Dr. BASS ZYGMUNT choroby kobiece. Narutowicza 6, tel. 208-76 1230g

Dr. BLEIFEDER choroby kobiece. Zachodnia 36 — 5, tel. 128-39 1458g

Dr. BILIŃSKI — choroby serca 11 — 14 Legionów 3. 1493g

Dr. LENCZEWSKI choroby kobiece, akuszeria, przyjmuje 3 — 7. Sienkiewicza 51. 1k

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece. Legionów 3 — 6, 16 — 18. 526g

Dentyści

LEKARZ DENTYSTA Zofia Balicka Moniuszki 11 II p. tel. 151-15, 1149k

LECZ. ZĘBÓW pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8

LEKARZ STOMATOLOG Alicja **BURAKOWSKA** choroby dziąseł Laboratorium techniczne, Andrzeja 2 4 — 8 1355k

LEKARZ dentysta **ROGACKA** przyjmuje: Więckowskiego 49. tel 178-77. 1628g

Akuszerki

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ. — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego przyjmuje Pomorska 43 16g

AKUSZERKA ŁAGOWSKA Irena przyjmuje Zachodnia 52 tel.: 151-76. 1054g

Kupno — sprzedaż

PŁASZCZE, ubrania męskie, spodnie, poleca po cenach hurtowych Wytwórnia konfekcji „Sokół", Łódź, Piotrkowska 79. 1535k

KALENDARZE bloki, ceny hurtowe, poleca: „Składnica Biurowa" Łódź, Piotrkowska 69 1564g

SPRZEDAŻ-kupno używanych mebli, — ceny przystępne. ul. Sienkiewicza 3 — Ancerowicz. 1548g

STANIOL — CYNFOLIE zakupi w każdej ilości „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00 1185k

MEBLE najtaniej gotowe i na zamówienie w firmie Izdebski Piotrkowska 31 w podwórzu. 396k

TAPCZANY, otomany, leżaki, fotele, krzesła; robota solidna, ceny umiarkowane poleca: Przeździecki. Kilińskiego 163. 1221k

SREBRO w każdej postaci kupuje F-ma B Kantor i H. Zielińska, Piotrkowska 72, Grand Hotel. 626k

WŁOSIANKĘ poleca najtaniej wytwórnia włosianki „Promień". Łódź. Sienkiewicza 63

SREBRO w każdej postaci kupuję. M. Welner i S-ka Łódź. Piotrkowska 112. telefon: 120-66. 1463k

SREBRO (monety, złom) kupujemy. Więckowskiego (Śródmiejska) 6, sklep zegarmistrzowski. 1455g

MEBLE, sprzedaż — kupno, zamówienia — zamiany. Piotrkowska Nr 275 (Sklep Galar i Biernacki). 1301k

CONTAX III — fotoaparaty — mikroskopy — epidiaskopy — sztopery — cyrkle i tp. zakupi D/H Świtezianka Jan Pujdak i S-ka Łódź, Piotrkowska 83. 1444k

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty telefony, motorki każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję—sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17. Księżniak 300k

SAMOCHÓD ciężarowy 3 tonowy Opel-Blitz na chodzie do sprzedania. Wiadomość tel. 180-22. 1584g

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11-go Listopada 3. 344k

NÓŻ elektryczny „Kuris" kupimy „Moda". Południowa 4. 1606g

PIANINO do sprzedania. Łódź, ul. Poznańska 10 — 1. 1609g

DOM, plac, willę, ogrodnictwo kupimy sprzedamy. Plac Wolności 6 — 4. 1612g

SPRZEDAM maszynę wiertarkę promieniową, waga 3 tony, tokarkę uniwersalną 2 mtr., frezerkę pionową i dłutownicę. Wiadomość: Tomaszów Mazowiecki, Antoniego 1 Wacław Pijanowski. 1614g

OKAZJA! Tapczany, fotele-kanapy, łóżka; solidnie i tanio wykonuje firma Pawełczyk i S-ka. Napiórkowskiego 15. 1617k

MASZYNĘ swetrową, sprzedam 10x70 cm. Ślusarnia, Kilińskiego 205. 1620g

SPRZEDAM szczepiarkę podział 22. Zgierska 94, pończoszarnia. 1621g

SPRZEDAM wirówkę — suszarkę. Wiadomość: Srebrzyńska 89 m. 26. 1634g

SPRZEDAM psa wilczycę 11-to miesięczną. Wiadomość: 6-go Sierpnia 22 — 14. 1639g

2 KOŻUCHY wartownicze do sprzedania Nowomiejska 2, galanteria (podwórze) B. Nagibor. tel. 137-67. 1641g

KUPUJĘ drut nawojowy i preszpan. Stalina 11 tel. 151-34. Zakład elektrotechniczny. 1647k

Różne

BRYCZESY, spodnie szyje specjalista Wojciechowski. Piotrkowska 59. (poprzeczna oficyna). 1373k

FOTOGRAFIE legitymacyjne wykonuje jednego dnia: Reperacja fotoaparatów. Nawrot 1. 1510k

ZAGINAŁ pies czarny, duży, retryvier Odprowadzić: Proletariacka 20. 1635g

PRZYBŁĄKAŁ się pies wilk odebrać: Rzgowska 9, (sklep rymarski.). 1637g

ZAPAMIĘTAJ FOTO-AUTOMAT! Narutowicza 8, wykonuje najtaniej zdjęcia legitymacyjne. 312k

TOREBKI tomofanowe z nadrukiem wykonuje wytwórnia bibułek, Łódź Piotrkowska 49. 1522g

ZIOŁA lecznicze M. Szydłowski farmaceuta - zielarz, 40 lat pracy zawodowej. Narutowicza 1, Drogeria. 1616k

ZGINĄŁ piesek biały z czarnym uchem, odprowadzić za wynagrodzeniem. Przędzalniana 42 — 60. 1608g

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA od zaraz do małej rodziny pracownica domowa z gotowaniem, referencje. pożądane. Dzwonić 113-22. Andrzeja 28-5 1569g

POTRZEBNA wykwalifikowana w branży owocowej, sprzedawczyni. Wiadom. Owocarnia ul. Nowotki 3. (Pomorska) 1551g

HAFCIARKI potrzebne „Moda", Południowa 4. 1607g

SZWACZKI na overlock dwuigłową, stebnowaczki potrzebne. Kilińskiego 40 — 62. między 6 — 8 wieczór 1605g

POTRZEBNA pomoc domowa. Piotrkowska 85 — 16. 1610g

PRAKTYKANTKA biurowa, zaawansowana, maszynopisanie potrzebna P.A.W. Łódź Piotrkowska 46 tel.: 173-59. 1618k

POTRZEBNY samodzielny pończosznik na okrągłe mechaniczne Oferty pod „Pilne". 1619g

POTRZEBNA dziewczynka do pracowni lalek. Jaracza 14—43. 1625g

POMOC domowa z gotowaniem, referencjami potrzebna od zaraz Piramowicza 8 — 3a. Warunki dobre.

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodnię, Jaracza 67 — 10. 1633g

POTRZEBNA pomoc domowa. Śródmiejska 14 — 19a. 1638g

POTRZEBNE podręczne zdolne, do roboty konfekcyjnej, i spodniarze za dobrym wynagrodzeniem. Więckowskiego 5. Rabinowicz i S-ka. 1642g

POTRZEBNA pomocnica domowa. Łódź, Jaracza 6 — 22. 1646k

Nauka

POSZUKUJE się osoby, która niedawno powróciła z Francji do konwersacji języka francuskiego. Dzwonić tel. 272-40 od 20 do 22 godz. 1604g

KURSY Stenografii, Maszynopisania, Księgowości, Centralnego Związku Stenografów (grupy początkowe, zaawansowane). Zapisy: Kilińskiego 50 — 7. 1595g

KURSY kroju, szycia domowego. Zapisy: Łódź, Stalina 7. 1613g

SZKOŁA Krawiecka Instytutu Przem-Rzem przyjmuje zapisy na kursy kroju męskiego — damskiego — Jaracza 14. 1187k

Lokale

SALA fabryczna pow 450 m kw. w centrum do wynajęcia za zwrotem kosztów. Wiadomość tel. 180 22. 1584g

POSZUKUJĘ dwóch lokali 5x5 albo większe, może być garaż widny, lub półsuterynа. Zgłoszenia: Daszyńskiego 65 (sklep). 1629g

ZAMIENIĘ pokój na pokój kuchnia lub 2 pokoje kuchnia, wygody pożądane, śródmieście. Koszta zwrócę. Oferty „Poufne" Prasa Piotrkowska 55. 1631g

POSZUKUJĘ pokoju sublokatorskiego centrum. Wiadomość: „Marago" Piotrkowska 79 kelnerka. 1645g

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO legitym. szkolną, rowerową, rejestracji wojskowej. Stanisław Sumiński, Śródmiejska 56 — 26, oraz książeczkę Ubezpieczalni, rencistki Marii Sumińskiej. 1611g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Skierniewice, na nazwisko Bednarek Józef, Abramowskiego 14 — 31. 1615k

ZAGUBIONO dowód wojskowy i palcówkę. Kaczmarek Stanisław. Syrokomli 9 — 5. 1624g

ZAGUBIONO palcówkę, zaświadczenie RKU, kartki żywnościowe z miesiąca listopad - grudzień. Skoneczka Władysław, Wschodnia 15 — 3. 1626g

ZGUBIONO książeczkę Ubezp. Społecznej Lesiak Antoni. Ruda Pabianicka, Konna 15. 1627g

ZAGUBIONO legitym. szkolną na nazwisko Barlak Zbigniew. Napiórkowskiego 39. 1632g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź powiat, na nazwisko Zimoń Eugeniusz, wieś Wardzyn, gm. Brójce pow. Łódź 1636g

ZAGUBIONO kartę RKU — Łódź-powiat, na nazwisko Kamiński Henryk, Jażów, Łowicka 35. 1640g

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczeniową na nazwisko Wapińska Sabina, Rybna 17. 1643g

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Sochaczew. Kaliński Stanisław, wieś Kiernozie, gm. Kiernozie, pow. Łowicz. 1644g

ZGUBIONO na ulicy Piotrkowskiej 4 przy poczcie: dokument, wiza do Kuby „Permit". Uprzejmego znalazcę proszę o zwrot Nachum Edelsburg, Gdańska 31 — 18. 1651g

Ceny ogłoszeń
W „EXPRESSIE ILUSTROWANYM"

	w tek	za tek	nekr.	
do 70 mm	160	55	35	Ogłoszenia
od 71—120 mm	200	65	45	drobne
od 121—200 mm	240	80	100	za wyraz
od 201—300 mm	300	100	130	zł. 30.—
powyż. 300 mm	350	140	180	Posz. pr zł 15

W niedzielę i święta o 30% drożej.

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137 47. Działu Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50,. Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"
D—018857 Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47 Redaktor Naczelny — 112-60.
Prenum. miesięczna zł. 100.— kwartalna zł. 270.—. Zamawiać i wpłacać Kolportaż Łódź Żwirki 17 P. K. O. Nr. VII — 1331.